

# Dziś Plenum KW PZPR

Dziś, 11 września br., odbędzie się kolejne posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Łodzi, z następującym porządkiem dziennym:  
„Zadania w dziedzinie dalszego rozwoju wychowania fizycznego i sportu w województwie łódzkim”.  
Początek posiedzenia o godzinie 10.

## Szefowie państw niezaangażowanych zakończyli obrady w Lusace

W czwartek zakończyła się w Lusace trzecia konferencja na szczycie krajów niezaangażowanych, w której wzięli udział przedstawiciele 80 państw.  
10 bm. na posiedzeniu przedpołudniowym konferencji delegacji poddali ostrej krytyce Izraelskich agresorów. Podkreślano, że Izrael nie mógłby kontynuować swego ekspansjonistycznego kursu bez poparcia Waszyngtonu.

- ◆ Komandosi stawiają warunki Husajnowi
- ◆ Ogromne straty spowodowane starciami w Ammanie
- ◆ Ekstremiści przedłużyli termin ultimatum

# Sytuacja na Bliskim Wschodzie

Doniesienia o amerykańskich planach dostarczenia Izraelowi nowej partii myśliwców bombardujących typ „Phantom”, wywołały ostrą krytykę Stanów Zjednoczonych w prasie egipskiej. Komentatorzy polityczni w Kairze stwierdzają jednomyślnie, że ten krok Waszyngtonu jeszcze bardziej utrudni misję Gunnara Jarringa, której celem jest polityczne uregulowanie konfliktu.

W czwartek rano rozpoczęły się w Ammanie rozmowy między przedstawicielami rządu jordańskiego i Komitetu Centralnego Palestyńskiego Ruchu Oporu, w celu przygotowania „uzgodnionej akcji dla uspokojenia sytuacji w Ammanie i przywrócenia spokoju”. Najważniejszą osobistością delegacji rządowej, biorącej udział w rozmowach, jest szef sztabu armii jordańskiej, gen. Hadisa. Został on wyposażony przez króla Husajna w specjalne pełnomocnictwa.

Komitet Centralny Palestyńskiego Ruchu Oporu domaga się oczyszczenia armii jordańskiej oraz aparatu bezpieczeństwa i całej machiny rządowej z elementów „korupcyjnych służalczych i najemnych i zastąpienia ich ludźmi, do których naród będzie miał zaufanie”. Komitet w oświadczeniu nadanym przez radio Damaszek domaga się od króla Husajna, by usunął tych, „którzy stoją między nim a narodem”. Część administracji jordańskiej działa niezależnie od rządu, podobnie jak oficerowie, sprawujący kontrolę nad armią i siłami bezpieczeństwa. Komitet oskarża te elementy o bezpośrednie powiązania z wywiadem amerykańskim, a także o kontakty z dowódcami armii izraelskiej. W oświadczeniu komitet ostrzega ludność przed niebezpieczeństwem wojny domowej oraz wzywa żołnierzy armii jordańskiej, by nie dopuścili do tego, by stać się na rękach w rękach sprzedajnych władz. Ze swej strony komitet zapewnił, że znaczenie ograniczył działalność podległych mu jednostek i uczynił wiele

## Rozpoczął się proces Tadeusza Gnaty

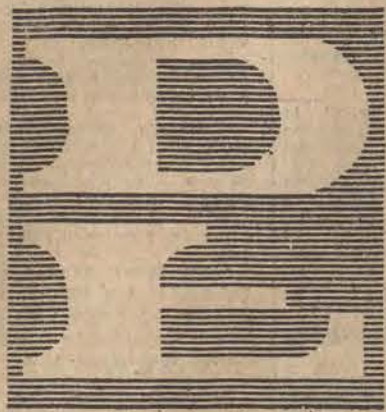
Przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozpoczął się proces przeciwko Tadeuszowi Gnatowi, byłemu wicedyrektorowi departamentu profilaktyki i lecznictwa w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. Jest on oskarżony o to, że kierując się chęcią zapewnienia sobie korzyści materialnych, w latach 1961-65 sprowadzał do Polski lek, który nie był sprawdzony pod względem jego przydatności w lecznictwie psychiatrycznym. Zgodnie z aktem oskarżenia naraził on przez to skarbu państwa na szkodę sięgającą przeszło 80 tys. franków szwajcarskich.

W sprawie T. Gnata występuje kilkadziesiąt świadków, a wśród nich lekarze, farmaceutyci i wielu innych specjalistów.

# Wydawnictwa dobiegają

plenarnym posiedzeniu CRZZ omawiano sprawy przygotowania kadr specjalistów

A



Łódź, piątek 11 września 1970 roku  
Rok XXVI Nr 216 (6879)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Nowy „Elester”, „Elan”, „Elkan” wyrosną na Dąbrowie

## Pięciolatka elektrotechniki

Wczoraj odbyło się czwarte z kolei, wyjazdowe posiedzenie Sekretariatu KŁ PZPR, tym razem w Zakładach Aparatury Elektrycznej „Elester”. Obradom przewodniczył sekretarz KŁ — J. Sychalski, uczestniczyli w nich sekretarze KŁ — M. Kuliński i St. Józwiak, a także przew. RN. m. Łodzi — E. Kaźmierczak i przedstawiciele Zjednoczenia Przemysłu Maszyn i Aparatów Elektrycznych w Warszawie i in.

„Elester” jest producentem styczników, przełączników, szaf sterowniczych i innej aparatury elektrycznej, poszukiwanej na rynku krajowym i zagranicznym, a niezbędnej wielu gałęziom produkcji i działom gospodarki. Warto przypomnieć, że właśnie „Elester” dostarczał działające niezawodnie kompletne urządzenia sterownicze do szeregu obiektów ZSRR — Telecentrum, Hotelu „Rossija”, Petrochemii i in. Łódzki zakład mieści się w starych, liczących ponad 100 lat budyn-

## Po katastrofie górniczej w Pakistanie Depesza M. Sychalskiego

W związku z katastrofą górniczą, jaka wydarzyła się w zachodniopakijskim mieście Quetta, w której zginęło kilkudziesięciu górników, przewodniczący Rady Państwa Marian Sychalski wystosował do prezydenta Islamskiej Republiki Pakistanu generała Aghy Muhammada Yahyiego depeszę z wyrażami głębokiego żalu i współczucia.

## Buty narciarskie ...dla dzieci

Największa na terenie kraju wytwórnia sprzętu sportowego — fabryka obuwia sportowego w Krośnie przygotowuje się do rozpoczęcia seryjnej produkcji uniwersalnych butów narciarskich (tzn. do biegów, skoków i zjazdów, a także do „chodzenia”)... dla dzieci.  
Prototypowe egzemplarze takich butów „przechodzą” obecne próby w szkółce narciarskiej w Zakopanem.

## Przygotowania do nowej odwetowej hecy w Bonn

Jak donosi Agencja ADN, w NRF powstał komitet inicjatywy prawniczo-ekstremistycznego grupowania pod nazwą „Wspólnota wschodnio-niemieckich właścicieli ziemskich”, który wezwął związki presydialne „niemieckiego Wschodu” do ukonstytuowania w dniu 27 września br. w bönnskiej Hali Beethovena „rządu emigracyjnego”. Najważniejs-

zym zadaniem tego „rządu” miałyby być walka przeciwko ratyfikowaniu przez Bundestag układu moskiewskiego, zawartego między ZSRR i NRF, który zdaniem komitetu inicjatywy, przeszkadza w odwołaniu „jest nieważny”.  
W opublikowanym apelu do grono obywateli domaga się przywrócenia granic niemieckiego Reichu z 31 sierpnia 1939 r.

## Profanacja cmentarza b. jeńców radzieckich w NRF

Nieznanymi sprawcy, sprofanowali w ubiegłą niedzielę cmentarz b. radzieckich jeńców wojennych w Stuckenbrock w NRF. Poprzedniego dnia złożono tam na grobach wieńce od przedstawicieli ZSRR, NRD i postępowych organizacji zachodniemieckich. Kłódę w niedzielę rano kilku członków delegacji radzieckiej jeszcze raz odwiedziło cmentarz stwierdzając, że z grobów usunęto szarfę od wieńca radzieckiego ambasadora w NRF Carapkina, szarfę od wieńca delegacji NRD i organizacji DKP.

## IX Zjazd Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego

### 25-lecie Wydziału Farmacji Łódzkiej AM

- ◆ Medale i nagrody dla najlepszych
- ◆ Otwarcie nowych gmachów AM

W ŁODZI ROZPOCZĄŁ W CZWARTEJ OBRADY IX ZJAZD NAUKOWY POLSKIEGO TOWARZYSTWA FARMACEUTYCZNEGO W KTÓRYM UCZESTNICZY 1.000 PRZEDSTAWICIELI POLSKIEJ FARMACJI I KILKUDZIESIĘCIU GOŚCI Z CAŁEJ EUROPY.

Na uroczystość otwarcia obrad przybyli: wiceminister

zdrowia doc. dr M. Sliwinski, sekretarz KŁ PZPR J. Mokras i wiceprzewodniczący prezydium RN m. Łodzi K. Lipczyk i WRN — M. Augustyniak.

Tematem przewodnim obrad tegorocznego zjazdu stała się problematyka analityczna w naukach farmaceutycznych. Rzecz w tym, by setki preparatów ukazujących się co roku na światowym rynku farmaceutycznym — wszechstronnie przebadane pod kątem ich właściwości leczniczych i wywoływanych ewentualnie skutków ubocznych. Polska farmacja ma w tej pracy wkład poważny. W ostatnich latach ukazały się 4 oryginalne leki polskie, jak np. Binazyna czy Bieordin, przyjęte z uznaniem na całym świecie. Liczba ta może nie wydawać się zbyt dużą, ale warto wiedzieć, że zaledwie jeden na tysiąc, a w takich krajach jak np. Szwajcaria, jeden na 4 do 5 tys. związków syntetycznych otrzymywanych w laboratoriach badawczych, sta je się lekiem stosowanym powszechnie.  
(Dalszy ciąg na str. 2)

## Rząd NRF proponuje przesunięcie terminu rozmów z Polską

Korespondent PAP podaje, że rzecznicy rządu NRF — Wechmar i Brunner poinformowali 9 bm. po południu prasę, że rząd NRF zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o przesunięcie terminu rozmów PRL — NRF. Von Wechmar uzasadnił tę prośbę dążeniem do stworzenia szerokiej bazy parlamentarnej dla zamierzonego układu. Von Wechmar wyraził przekonanie, że układ z Polską będzie gotowy jeszcze w bieżącym roku.

## Kwalifikacje kadr tematem plenarnego posiedzenia CRZZ

10 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady XVIII Plenum CRZZ, poświęcone zadaniom związków zawodowych i samorządu robotniczego w przygotowaniu wykwalifikowanych kadr robotniczych na lata 1971-75 oraz w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, kultury technicznej i wiedzy ekonomicznej pracowników. Na obrady przybyli: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzej Werblan, minister oświaty i

## Dziennikarski rajd „Syren” wyruszył z Warszawy

Wczoraj wyruszyli z Warszawy dziennikarze uczestniczący w V rajdzie prasowym przemysłu motoryzacyjnego „Polmo”. W pierwszym dniu rajdu mają oni do pokonania odległość blisko 500 km. Trasa wiedzie bocznymi drogami, a meta i etap u znajduje się w Wiśle. Po drodze dziennikarze zwiedzą zakłady przemysłu motoryzacyjnego Śląska.  
Wśród załóg 20 „syren” przygotowanych przez warszawską FSO, znajdują się znani publicyści, fotoreporterzy, felietoniści i komentatorzy z dzienników tygodników, agencji, radia i TV. W czasie rajdu przeleżą oni ok. 1500 km., zwiedzą wystawę przemysłu motoryzacyjnego w Katowicach, spotkają się z władzami województwa i uczestniczyć będą w święcie „Trybuny Robotniczej”, a przede wszystkim — rywalizować w umiejętności prowadzenia samochodu po górskich serpentynach.

## Ekspozycja polskiego „Fiata 125-P”



na Międzynarodowych Targach Przemysłu Maszynowego w Brnie była dominująca w polskim nawilonie i cieszy się dużym zainteresowaniem zwiedzających, CAF — PI — telefo

# Konferencja paryska w sprawie Wietnamu

W czwartek w Paryżu odbyło się 83 posiedzenie uczestników czterostronniej konferencji w sprawie Wietnamu. Na posiedzeniu wystąpił szef delegacji DRW — Xuan Thuay David Bruce, szef delegacji USA — Pham Dang Lam, delegat sajskowski.

# IX Zjazd PTF

(Dokończenie ze str. 1) Podczas wczorajszej uroczystości prezes PTFarm. prof. dr M. Nikonorow wręczył medale im. I. Łukasiewicza 5 osobom, a osmiu nagrody za najlepsze prace naukowe. Wśród tych ostatnich znaleźli się także dr J. Tomczalik i S. Zomer z Łódzkiej AM.

W godzinach popołudniowych odbyła się uroczystość otwarcia zespołu nowych gmachów Wydz. Farmaceutycznego AM w Łodzi, zlokalizowanych przy ul. Narutowicza 120a, poświęconych jubileuszem 25-lecia Wydziału. Przybyli na nią: wiceminister zdrowia M. Sliwinski, sekretarz KW PZPR H. Tomczak, wiceprzewodniczący prezydium RN m. Łodzi K. Lipczyk i WRN — M. Augustyniak. Wydział Farmaceutyczny w Łodzi był pierwszy, który rozpoczął pracę po wywołaniu. Podczas uroczystości wczorajszej dokonano odsłonięcia pomnika prof. dr J. Muszyńskiego i tablicy pamiątkowej ku czci prof. dr A. Czartkowskiego, wybitnych polskich farmaceutów-naukowców, twórców i pierwszych kierowników łódzkiego wydziału, który w pierwszych latach działał w niezwykle trudnych warunkach lokalnych. Działają dwa duże gmachy mieszcząca szereg nowoczesnie wyposażonych aktualnie pracowni i przestronnych sal wykładowych.

Podczas uroczystości 11 osobom wręczono medale upamiętniające jubileusz, a 49 otrzymało dyplomy uznania za duży wkład w pracę. Z tej okazji w nowym gmachu otwarto tak że wczoraj nadzwyczaj bogata wystawa obrazująca najnowsze osiągnięcia przemysłu farmaceutycznego. Ekspozycja jest produkta czołowych polskich wytwórców: Polfy, Biomedu, HerbaPolu, Farmy, Pabianickich Zakł. Środków Opatrunkowych oraz Centrali Handlu Zagranicznego „Medexport” z Moskwy, „Galenika” z Belgradu i „Elika” z Lubliany. Dziś od rana w sześciu sekcjach trwała obrada naukowa. Dyskutowana jest problematyka analityczna leków syntetycznych, analiza toksykologiczna i przedmiotów użytku oraz inne tematy. (L. Rud.)

# Trzeźwo i bez złudzeń

W ostatnich dniach prasa NRF była pełna spekulacji na temat przyczyn odroczenia terminu następnego spotkania przedstawicieli rządów PRL i NRF. Dobrze się stało, że rzecznik rządu NRF von Wechmar oraz rzecznik MSZ Brunner uznali za celowe poinformować opinię, że przesunięcie terminu zostało dokonane na prośbę rządu NRF.

Również podany przy tym powód — pragnienie zapewnienia układowi z Polska szerokiej bazy parlamentarnej — wydaje się być przekonujący, biorąc pod uwagę złożone procesy jakie draża obecnie bońskie życie polityczne i układ sił w Bundestagu.

Niemniej nie możemy nie wyrazić zdziwienia, że — jak stwierdzają agencje — wbrew obowiązującym na ogół dobrym obyczajom uznano w Bonn za wskazane poinformować prasę wczoraj, zamiast nowośkiemu rządowi NRF zostają przekazane oficjalnie stronie polskiej.

Poza tym w wypowiedziach obu rzeczników dały się słyszeć akcenty, które pewni publicyści zachodniomiejscy po traktowali jako asumpt do snucia rozważań na temat rozmów między PRL a NRF oraz ich celu w sposób niezgodny z rzeczywistością stanem rzeczy.

Guido Brunner, rzecznik MSZ, wyraził np. pogląd, że do problemów jeszcze nie rozwiązanych należą także sformułowanie artykułu granicznego.

Pozwalamy sobie przypominieć, że po czwartej rundzie rozmów odbytych w Bonn informacja przekazana prasie stwierdzała wyraźnie, że następane spotkanie oznaczać będzie rozpoczęcie nowego etapu, w którym obie strony przejdą już do wypracowywania tekstu układu. Rzeczywiście, w toku piątego spotkania, które miało miejsce w Hpcu w Warszawie — jak komentowała zgodnie prasa polska i zachodniomiejcka — uzgodnienie sformułowania tekstu układu posunęło się tak dalece naprzód, że niektórzy bońscy komentatorzy poczęli już snuć hipotezy co do rychłego terminu parafowania.

Stanowisko polskie jest znane stronie zachodniomiejckiej. Od samego punktu wyjścia naszej inicjatywy stwierdzamy jasno, że jesteśmy gotowi zawrzeć z NRF układ o podstawach normalizacji stosunków, którego fundamentem być musi — wymaga tego logika normalizacji — stwierdzenie ostatecznego charakteru zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie. Nie należy oczekiwać zmiany tego stanowiska. Przed kilku dniami, w przemówieniu dożukowym, przywódcą Polski Władysław Gomułka powiedział: „Jeżeli raz, Stwierdził on, że intencja nasza jest — zawarcie układu, który by normaliz-

zował stosunki między obydwoma krajami na podstawie uznania ostatecznego charakteru polskiej granicy zachodniej oraz wyrzeczenia się przez NRF wszelkich roszczeń terytorialnych na dziś i na przyszłość. Tylko taki układ, leżący w interesie pokoju europejskiego, odpowiadać może życzeniom społeczeństwa polskiego”.

Ta jasność stanowiska polskiego w tym względzie nie daje podstaw do twierdzenia, że do problemów nie rozwiązanych układu mogłyby należeć jeszcze ten jego fragment, który mówi o granicy. Bez obawy popełnienia niedyskrecji, jak również błędów, możemy przyjąć, że w toku dotychczasowych rozmów właśnie ta kwestia stała w centrum rokowań.

Niektórzy publicyści zachodniomiejscy, a nawet politycy, chcieliby doszukiwać się analogii między układem zawartym przez NRF ze Związkiem Radzieckim, a tym, który ma być zawarty z Polska.

S poleceństwo polskie oceniło układ moskiewski z 12 sierpnia jako wielki sukces sprawy pokoju w Europie. Układ ten — przed zawarciem którego ZSSR prowadził wyczerpujące

konsultacje ze swymi sojusznikami — stwarza podwaliny pod pokojową współpracę między państwami socjalistycznymi a NRF. Należy jednak pamiętać, że punkt wyjścia dla normalizacji stosunków z Polska musi być inny, ze względu na to, że między naszymi krajami nie ma dotąd stosunków dyplomatycznych oraz że polityka zachodniomiejcka kwestionowała ostateczny charakter istniejącej zachodniej granicy Polski.

Tak więc między obu układami istnieje zbieżność kierunków w celów, ku którym one zdążają, a jednocześnie każdy z nich posiada swą odrębną specyfikę, która wymaga uwzględnienia.

Von Wechmar stwierdził, że rokowania będą „z pewnością trudne”. Jeśli chodzi o nas nie mamy zamiaru utrudniać ich. Pan von Wechmar oświadczył też, iż jego rząd liczy się z tym, że pożądanym układ z Polska od dzie do skutku jeszcze w ciągu tego roku. Chcemy dzielić jego optymizm. Zależy to jednak od Bonn.

RYSZARD WOJNA

# Pięciolatka elektrotechniki

(Dokończenie ze str. 1) zję o utworzeniu kosztem 30 mln zł, filii „Elesteru” w adaptowanych budynkach w Uniejowie. Produkcja ma się tam rozpocząć już w IV kwartale 1971 roku.

Zakład taki jak „Elester” musi ciągle unowocześniać swe wyroby. Obecnie w całości produkcji globalnej asortyment najwyższej klasy stanowi 22 proc. Zwiększeniu jego udziału do co najmniej 70—75 proc. w końcu przyszłej 5-latk — co postulował w swych wypowiedziach I sekretarz KŁ — J. Spychalski, sprzyjać będzie rozwój zaplecza naukowo-badawczego. Poważne znaczenie w tym względzie ma decyzja o budowie zakładu konstrukcyjno-doświadczalnego aparatury niskiego napięcia. Właśnie wczoraj ustalono, że zakład ten, na budowę którego wspomniane zjednoczenie przeznacza 60 mln zł, powinien być zlokalizowany nie, jak pierwotnie przewidywano, w adaptowanych pomieszczeniach przy placu Zwycięstwa, a gdzie indziej, ewentualnie

również na Dąbrowie. Jego budowa rozpocznie się w roku 1972, a już za dwa dalsze lata ruszą prace i badania naukowe.

Również inne łódzkie zakłady elektrotechniczne — „Ełan” i „Ełkan” będą w przyszłej 5-lacie, kosztem około 200 i 100 mln zł, budować obiekty odtworzeniowe (także na Dąbrowie). Śmiało więc można uznać lata 1971 — 1975 za łódzką „5-latkę elektrotechniki”, a Dąbrowę za „serce i mózg” tego przemysłu.

Tak więc istnieją realne tym razem szanse na przyspieszenie niezbędnej młastu zmiany struktury łódzkiego przemysłu i zerwania z jego włókien niezajednostnioności. Szanse te można i trzeba — jak podkreślano w trakcie wczorajszej dyskusji, maksymalizować dobrym przygotowaniem budowy obiektów i sprawnością ich realizacji, a także przestżeganiem żelaznej zasady: w nowych obiektach od pierwszego dnia nowoczesna, o światowym standardzie, produkcja. I. D.

# Zbrodnia ma na imię Abwehra (9)

# „Jednego mniej”

W nocy z 3 na 4 lipca 1941 r. funkcjonariusze Abwehry przy współudziale żołnierzy „Nachtigalu” i funkcjonariuszy Geheime Feld Polizei dokonali aresztowań wśród profesury lwowskiej. W godzinach wieczornych i w nocy z 3 na 4 aresztowano 22 uczonych lwowskich, w tym wielu o światowej sławie oraz kilkadziesiąt osób spośród ich rodzin i domowników. Już następnego dnia rano rozstrzelano większość z nich. W egzekucjach zginęło 5 kobiet — w tym 2 żony profesorów oraz 10 chłopców — synów profesorów. Więźniów zwożono samochodami do Bursy Abrahamowiczów, gdzie aresztowanych poprowadzono na schodach na korytarz. Zgrupowanym Polakom polecono stanąć twarzami do ściany z głowami opuszczonymi. W tym czasie korytarz i podwórże wypełnione były uzbrojonymi Niemcami, wśród których było kilku cywilów mówiących po ukraińsku i po polsku. Straż w brutalny sposób traktowała aresztowanych. Bito ich kolbami po głowach, przeklinano. Z niewygodnych dochochły odgłosy strzałów. Strzegący aresztowanych Niemcy (świadek prof. dr Franciszek Groser określa ich mianem „gestapowcy”) za każdym wystrzałem wykrzykiwali — „Jednego mniej”.

Wszystkie aresztowania przeprowadzone były na podstawie imiennej listy 34 naukowców polskich, sporządzonej dla Abwehry przez współpracujących z nią Ukraińców z krakowskiego ośrodka OUN-B — byłych studentów uczelni lwowskiej, którzy na obszarze Reichu i GG znaleźli się przed 1 września 1933 r. oraz przy współudziale T. Oberlaendera i S. Bandery oraz przez pracowników Instytutu Fuer Deutschland Ostarbeit.

Aresztowania naukowców polskich przeprowadziła grupa Geheime Feldpolizei des Heeres, wchodząca w skład zgrupowania Abwehry dowodzonej przez Oberlaendera. Aresztowań dokonano kilka ekip jednocześnie, każda liczyła od 2 do 7 ludzi, występujących w mundurach Wehrmachtu. Aresztowaniom towarzyszyły rabunki.

Egzekucje odbyły się w dwóch partiach wczesnym rankiem 4 lipca. W pierwszej egzekucji rozstrzelano 15 do 20 osób, w tym 3 kobiety. Nieco wcześniej, przed świtem, na stokach Wzgórz Wuleckich, żołnierze „Nachtigalu” wykopali dół. Wkrótce po tym od strony bursy sprowadzono na miejsce grupe skazanych i ustawiono w pobliżu grobu. Skazanych ustawiano czworakami nad brzegiem dołu. Pluton egzekucyjny ustawił się po drugiej stronie grobu. Po salwie, większość skazańców wpadła do grobu. Pozostali oczekiwali na swoją kolejność. Rozstrzelaniwny nie dobijano strzałami z rewolweru. Po egzekucji, żołnierze w szybkim tempie zakopali grób i ubili ziemię.

W drugiej egzekucji rozstrzelano większą grupę, liczącą od 35 do 40 osób.

Już w dniu 6 lipca na polecenie Abwehry i pod nadzorem legionistów z „Nachtigalu”, rozkopano jeden z grobów w Jarze Wuleckim, a ciała wywieziono. W ten sposób zamierzano wzbudzić się dowodów zbrodni.

Świadkowie naoczni tych wydarzeń stwierdzają zgodnie, że w aresztowaniach i w egzekucjach uczestniczyli ludzie w mundurach Wehrmachtu i SS. Na przykład w Bursie Abrahamowiczów dokad sprowadzono naukowców polskich, urzędował oficer SS, który kierował egzekucjami. Należy więc przyjąć za bezsporny fakt współdziałania w eksterminacji lwowskich naukowców — przedstawicieli armii i policji hitlerowskiej.

W dniu 2 lipca 1941 r. o godzinie 2, w mieście Złoczowie na Ukrainie zachodniej, generał-major dr Otto Korfes, dowódca 295 dywizji piechoty, został powiadomiony przez swego adiutanta o tym, że batalion „Nachtigal” dokonuje w obrębie cytadeli miejskiej „straszliwych rzeczy”. Legioniści Abwehry mordują masowo ludność cywilną.

Gen. Korfes w towarzyszywie adiutanta, oberleutnanta nazwiskiem Huar, pojechał na miejsce. Po lewej i prawej stronie głębokiej na 3 metry fosy, przed mostem wiodącym do cytadeli leżały stosy pomordowanych.

W pewnym oddaleniu od dołu wypełnionego ludźmi, stały setki innych, kolejnych skazańców. Generał zorientował się, że cywile byli tu sprowadzeni przez SS-owców, współdziałających razem z legionistami „Nachtigalu”.

(d. c. n.)

JACEK WILCZUR

# ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

## „Urlopowy” sezon klubów olimpijczyka

Przed kilku laty, jak przystawowe grzyby po deszczu, powstawały niemal we wszystkich większych miastach naszego kraju kluby olimpijczyka. Kluby te miały na celu propagowanie idei olimpijskich. Organizowane były interesujące spotkania z ciekawymi ludźmi. I tak np. do Łodzi przyjeżdżał m. in. J. Pawłowski, dr Władowski (odpowiedzialny za wyszkolenie naszych olimpijczyków), recytował swoje wiersze sportowe J. Prutkowski, mówił o olimpiadzie sędzia koszykówki Raczyński. Niestety od dłuższego czasu nie tylko w Łodzi, ale i we wszystkich pozostałych miastach, gdzie istniały kluby, działalność ich niemal zupełnie zamarła — a szkoda.

Polski Komitet Olimpijski jest chyba bezpośrednio zainteresowany losem klubów olimpijczyka, które przez szereg lat przeprowadzały skuteczną akcję propagowania olimpiady. Po kampanii propagandowej plynely bezpośrednio korzyści finansowe. Zbierano sporo pieniędzy na fundusz olimpijski. Czyżby PKOl nie był już potrzebny pieniądze? Ciekawi jesteśmy, jak długo jeszcze trwać będzie „sezon urlopowy” klubów olimpijczyka w Polsce. (n)

## Dobre wyniki kolarzy Tramwajarza

Sekcja kolarska łódzkiego Tramwajarza często daje znać o sobie. W sekcji tej trenuje i startuje 40 zawodników. Ponadto istnieje szkoła kolarska — 30 najmłodszych kolarzy. Są to chłopcy, którzy nie posiadają licencji, ale robią dobre nadzieje. Trener M. Filipczak informuje nas, że spośród licencjonowanych kolarzy na wyróżnienie za służbę: Cz. Pacholec, Zb. Nowak, Zb. Woiciechowski, T. Za wada, E. Wiesner, A. Malinowski, Wł. Król i M. Szymański.

Tramwajarze zdobyli wicemistrzostwo Łodzi w kategorii młodzików. Pacholec w ogólnopolskim wyścigu w Koszalinie zajął czwarte miejsce. W mistrzostwach CRZZ ten sam kolarz zajął 3 miejsce, a Zawada w klasie juniorów był czwarty.

Kolarze Tramwajarza biorą udział nie tylko w wyścigach na szosie, ale startują również z powodzeniem na torze. W niedziele kolarze tego klubu startowali będą w młodzieżowym wyścigu o puchar „Svenrenki” w Warszawie, a pozostali — w wyścigu ulicznym w Łasku. Ponadto zawodnicy

# Jubileuszowy mecz Polska — Anglia na tartanowej bieżni „Skry”

Warszawa przygotowana jest do powitania lekkoatletów i lekkoatletów Anglii, którzy w sobotę i niedzielę rozegrają na tartanowej bieżni „Skry” jubileuszowy — 10 z rzędu mecz z reprezentacją Polski w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Dotychczas w konkurencji mężczyzn z trudem zdobywaliśmy zwycięstwa, a raz nawet zremisowaliśmy 106:106 pkt. Jeżeli chodzi o układ sił w konkurencjach kobiecych, to Polska 6 razy odniosła zwycięstwo, a 3 mecze zakończyły się sukcesami lekkoatletek Anglii.

Nie jest wykluczone, że w obu reprezentacjach nastąpią pewne zmiany i przesunięcia zawodników z jednej konkurencji do drugiej. Jesteśmy u schyłku drugiej połowy sezonu i nie dziwnego, że sporo zawodników leży doznane kontuzje. Tak więc o składach doujemy się dopiero w dniu rozpoczęcia zawodów.

Dla nas spotkanie z Anglią ma nie tylko prestiżowe znaczenie, ale również będzie ono ostatnim sprawdzianem formy przed czekającym nas niebawem bardzo trudnym triomfem Polska — NRD — ZSSR.

Warto nadmienić, że w drużynie Polski znajduje się łodzianin: Golebiowski, Waśkiewicz, Wagner i Maranda. Szkoda, że nie będzie startować z powodu choroby Reback. Start wszystkich łodzian budzi duże zainteresowanie ze względu na wysoki poziom reprezentowany przez naszych zawodników.

W biegu na 800 m obok walki z Anglikami dojdzie do jeszcze jednego pojedynku Waśkiewicza z Kupczykem. Ciekawi jesteśmy czy Golebiowski potrafi tym razem z powodzeniem zatakować rekord Polski należący do Czernjka (2:20). Łodzianin ostatnio uzyskał wysokość 2:18. Maranda wytypowany został do biegu na 3000 m z przeszkodami, a Wagner pobiegnie

w sztafecie 4x100 m. Sądźmy, że po fatalnym biegu w Turynie — Nowosz, wobec własnej publiczności, zechce zrehabilitować się potwierdzając, że jest on najszybszym człowiekiem w Europie na 100 m. (Ja, nie.)

# Dziś w Łodzi półfinały Pucharu Polski w siatkówce

Dziś na terenie całego kraju rozpoczynają się półfinałowe spotkania siatkarek i siatkarzy z cyklu rozgrywek o Puchar Polski. W Łodzi gospodarzami swoich grun sa siatkarki Startu II i siatkarze Anilany. Program rozgrywek półfinałowych siatkarek (ul. Teresy 56) przedstawia się następująco:

Dziś o godz. 15, Start II — AZS Warszawa, Odra Wrocław — Energetyk Poznań. Jutro o godz. 15, Start II — Odra, AZS — Energetyk. Niedziela godz. 10, Odra — AZS, Energetyk — Start II.

Siatkarze Anilany rozgrywać będą swoje spotkania na kortach MKT, a w razie nieporoddy w hali LKS. Program zawodów: Dziś o godz. 15, Anilana — Górnik Kazimierz, Skórzan Skarżysko — Hutnik N. Huta. Jutro o godz. 15, Górnik — Hutnik, Anilana — Skórzan.

Niedziela godz. 16.30, Skórzan — Górnik, Anilana — Hutnik. (m)

# Gwardia-BBTS dopiero 27 bm

Z wielu względów spotkanie bokserskie o mistrzostwo I ligi grupy „B” między łódzką Gwardią, a drużyną BBTS odbędzie się dopiero 27 bm. Sądźmy, że do tego czasu „Gwardia” potrafi zmobilizować wszystkich swoich najlepszych zawodników — by odnieść zwycięstwo. Jak się dowiadujemy, Polski Związek Bokserski zatwierdził przeniesienie z wrocławskiej Gwardii do Gwardii Łódź, braci Zb. i A. Olechów, którzy w najbliższych meczach ligowych walczyć już będą w barwach łódzkich. Artur Olech w Tokio i w Meksyku wywalczył dla Polski w wadze muszej srebrne medale. W Tokio przegrał on jedynie z Wiochem Fernando Azteri, w Meksyku z Ricardo Delgado, (Meksyk).

# Zaglebie (W) — Górnik (Zabrze) 1:1

W Wałbrzychu rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi między miejscowym zespołem Zaglebia z Górnikiem (Zabrze). Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Do przerwy utrzymywał się wynik bezbramkowy.

Prowadzenie dla gości zdobył z rzutu karnego Słowronek, a bramkę dla gospodarzy strzelił Pietraszewski. Widzów niemal rekordowa ilość — 30 tysięcy.

# Tenis

W trzecim dniu pierwszoligowego turnieju tenisowego na kortach MKT dokonano spotkania z poprzedniego dnia i rozpoczęto mecz MKT — Legia.

MKT ostatecznie przegrał z Nadwiślanem 0:7. Wyniki meczów rajskich gier: Augustyniak — Meres 6:2, 6:1; Mozelewski — Nowak 2:6, 3:6; Lewandowska, Mozelewski — Draczoza, Meres 4:6, 4:6. Legia pokonała Górnika 6:1. W czasie tego spotkania Mineberg (Legia) doznał sensacyjnej porażki z Szarym (Górnik) 3:6, 0:6. Pozostałe wyniki: T. Nowicki — Malczewski 6:1, 6:0; Rylska, T. Nowicki — Włochowicz, Malczewski 10:8, 6:0.

Wczoraj rozpoczęła się mecz MKT — Legia. Po pierwszym dniu prowadzą wojskowi 4:0. Lewandowska przegrała z Rylską 0:6, 0:6, Augustyniak przegrał z Michbergiem 1:6, 4:6, Mozelewski z T. Nowickim 0:6, 1:6 i para Mozelewski — Augustyniak z Michbergiem — T. Nowickim 2:6, 2:6.

Dziś o godz. 10 i 14.30 dalszy ciąg turnieju. (m)

# Siatkówka

W dalszym ciągu turnieju międzynarodowego w piłce siatkowej drużyna Szkoły Sportowej juniorek z Bukaresztu wygrała z drużyną młodzielek LKS 3:0 (15:1, 15:6, 15:9), a chłopcy Spolem (drużyna drugoligowa) pokonali gości 3:2 (15:8, 15:6, 14:16, 13:15, 15:11).

Gdy w kiosku brakuje „Dziennika“

# W paździerzniku będzie lepiej

„Szczona Redakcja“ — pisze do nas, p. Danuta Krasas, sprzedawczyni w kiosku „Ruchu“ nr 28 (Srebrzyńska 75) — Od ponad 10 lat jestem sprzedawczynią w kiosku „Ruchu“. Od tego też czasu stykam się na co dzień z Waszą gazetą, sprzedając ją i czytając. Z tego też powodu sprawy związane z Waszą gazetą są mi bliskie. Od tej też nory słyszę ciągle narzekania Czytelników na brak „Dziennika“ w moim kiosku. W jednych kioskach można Waszą gazetę otrzymać w porze poobiedniej, a nawet wieczornej, niektóre kioski mają nawet zwroty Waszej gazety, niektóre zaś nie posiadają jej w sprzedaży już o godz. 7.30 czy 8.00. Tak jest i w przypadku mojego kiosku. W styczniu i lutym br. otrzymywałam 100 egz. „DL“, w marcu do maja — 120 — 130 egz., a sporadycznie nawet po 140—150 egz., w czerwcu — 120—130 egz., w lipcu i sierpniu — 110—130 egz., czasem 100 egz., w dniach 1 i 2 września — 110 egz. Począwszy zaś od 4 bm. już tylko 50—70 egz. Chciałabym zaznaczyć, że nie miałam, w tym okresie żadnych zwrotów „DL“.

Kiosk mój usytuowany jest na skrzyżowaniu Srebrzyńskiej i Al. Unii, przy przystanku autobusowym i tramwajowym oraz przy XVIII Lw. Technikum i Zasadniczej Szkole Przemysłowo-Spożywczej oraz szkołach podst. nr 40 i 123. Mogłabym sprzedać 160—180, a nawet 200 egzemplarzy „Dziennika“. Niestety moje próby w Oddziale Rejonowym „Ruchu“ Łódź — Północ nie odnosiły skutku. Chciałabym więc prosić Redakcję o wyjaśnienie czy nakład „DL“ uległ zmniejszeniu od 4 bm. i prosić o interwencję w sprawie zwiększenia przydziału gazety do mojego kiosku.

Winni jesteście zarówno sprzedawcom „Ruchu“ jak

i naszym Czytelnikom (mamy na ten temat wiele pytań) wyjaśnienie. Rzeczywiście w III kwartale br. średni dzienny nakład „Dziennika“ został obniżony o 18 tys. egz i utrzymany na poziomie III kwartału ubiegłego roku, choć jak wiadomo krag Czytelników rozszerzył się. Zostało to spowodowane tym, iż w poprzednich kwartałach przekroczyliśmy przyznany limit nakładu i teraz trzeba „oddawać“ to co się zużyło wcześniej. Sytuacja ulegnie poprawie w IV kwartale br., a więc już począwszy od 1 października, kiedy to średni dzienny nakład wzrośnie niemal do pierwotnego poziomu.

Deficyt gazety na rynku jest wyraźny i zdajemy sobie z niego sprawę. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż 1 bm. procent zwrotów wyniósł... 0,3, 2 bm. — 0,2, 3 bm. — 0,3, 4 bm. — 0,5, 5 bm. — 0,2, 6—7 bm. (niedziela i poniedziałek) — 0,08 proc., we wtorek zaś — 0,6 proc. Stanowi to „ułamek egzemplarza“ — średnio licząc — z jednego kiosku. Niemniej jednak w sumie stanowi to kilkadziesiąt nie sprzedanych codziennie gazet. Sądźmy, że jeszcze bardziej precyzyjne nadziały „Dziennika“ do poszczególnych kiosków mogłyby doprowadzić do całkowicie bezwzględnej sprzedaży, a jeszcze kilkadziesiąt Czytelników nie odeszłoby od kiosków z przysłowym „kwitkiem“...

# Kłopoty właścicieli pojazdów

liczba pojazdów mechanicznych ciągle wzrasta. Niestety, z rozwojem motoryzacji wciąż jeszcze nie idzie w parze rozbudowa zaplecza. A zaplecze, to między innymi produkcja części zamiennej.

Ostatnio, jak informuje nas łódzki „Motozbyt“, sytuacja nieco się poprawiła, ale ciągle nie jest dobrze.

Np. do samochodów marki „Warszawa“ i „Syrana“ nie można dostać wielu części, bo w ogóle się ich nie produkuje. Poprawiło się nieco zaopatrzenie w detale do „Fiata 125 P“. Już w grudniu ub. roku otwarto w Łodzi — jako jedno z pierwszych w kraju stoisko specjalistyczne dla tego typu samochodów. Niestety, ciągle nie można dostać karoserii ani żadnej jej części. Tych Żerań nie dostarcza w ogóle...

Jeśli chodzi o wozy z importu, to najmniej kłopotów występuje przy nabywaniu części do „Wartburga“ i „Trabanta“. Natomiast niemal katastrofalną sytuacją jest z najnowszym typem „Moskwicza 412“. Nie ma chłodu, nie uszczelki, części do silnika, filtrów olejowych itd. Trudności występują również przy naprawach gwarancyjnych w tych

wozach. Znaczną poprawę obserwuje się w zaopatrzeniu w części do czechosłowackich samochodów marki „Skoda“. Braki występują tylko okresowo.

Jakie są przyczyny tej złej sytuacji? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Przede wszystkim produkują się ich ciągle za mało, albo nie produkuje w ogóle. Zamówienia „Motozbyt“, „obcina“ najpierw „Behamot“, potem robi to jeszcze producent i dopiero jest, jeżeli przyszło to potwierdzić, bo często bywa, że nawet tej ilości nie realizuje. Przyczyną tu przykład przelotów hamulcowych bardzo poszukiwanych na rynku. „Motozbyt“ zamówił ich 11 tys., a otrzymał tylko 4,5 tys.

nowych zakładów produkcyjnych. Argumentem, który przemawia za takim rozwiązaniem jest historia z oponami. W tej chwili na brak ich na rynku narzekać nie można. A problem rozwiązało nowe „dziecko“ przemysłowego — fabryka olsztyńska.

Zanim jednak dołączymy się tego najidealniejszego rozwiązania, „Motozbyt“ — aby ułatwić życie prywatnym użytkownikom pojazdów — robi wiele, a m. in. ogranicza sprzedaż pozarynkową. Zdarzało się bowiem, że instytucje wykupywały wiele części na zapas i magazynowały je, zaś w detalicznej sprzedaży nie było ich można dostać.

# W Filharmonii H. Czyż R. Kerer

Po długoletniej przerwie, na koncertowej estradzie wystąpi dziś Henryk Czyż, jeden z najznakomitszych dyrygentów, poprzednia przez szereg lat związany z Filharmonią Łódzką, jako jej kierownik artystyczny. Postać wybitnego polskiego artysty nie wymaga prezentacji wśród łódzkich melomanów.

Przypomnieć należy natomiast, że pianista radziecki, Rudolf Kerer, który przed trzema laty występował w Łodzi po raz ostatni z V koncertem Beethovena, zajmując jedno z złotych miejsc wśród wybitnych pianistów swego kraju! Odznaczony wielkim temperamentem, dysponujący niesłychaną wprost techniką i muzykalnością, posiada wielki, dojrzały, ukształcony indywidualnie talent muzyczny, który stawia go tu niezłomnym groniem pianistów rangi światowej.

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej pod dyrykcją Henryka Czyża w dniu 11 i 12 września wykona Suite D-dur J. S. Bacha na orkiestrę symfoniczną i V Symfonię Beethovena. Solista grać będzie z towarzyszeniem orkiestry Koncert fortepianowy d-moll J. Brahmsa.

# Czy jest „wyjście“ — aby jeździć?

Oczywiście producenci tłumaczą się najczęściej brakiem mocy produkcyjnych. Wyrabiają w pierwszej kolejności części do nowych samochodów. Przyczyną okresowych braków są również nierytmiczne dostawy. Zdarza się np. że zamówione rok wcześniej — z takim wyprzedzeniem „Motozbyt“ musi złożyć zamówienie — części do motocykli przysyłane są pod koniec III albo w IV kwartale, wtedy, kiedy użytkownicy odstawiają te pojazdy na „sen zimowy“.

Pisać o tak długim wyprzedzeniu zamówień, nie można nie wspomnieć o innych ujemnych tego skutkach. Mianowicie — po złożeniu owego zamówienia handel nie ma możliwości dokonania jakiegokolwiek korekty. I jeżeli okaże się później, że bardziej są potrzebne uszczelki niż np. sworznie zwrotnicze, których zamówiono więcej, nie się już zmieni nie da. Nadmiar sworzni jeży wiec w magazynach, a klient ci płacisz, bo nie mogą kupić uszczelki. I jeszcze jeden przykład z ostatniej ciężkiej zimy: nagle zabrakło akumulatorów „Motozbyt“ zamówił tylko 10, w poprzednich latach. Kiedy zorientowano się, że mrozy dają się akumulatorom szczerze górnio we znak i częściej niż w latach ubiegłych trzeba je wymienić — na zmianę zamówienia było za późno.

Jest to jednak tylko latanie drobnych — rzecz można — dziur, „Dziura“ podstawowa pozostaje „nie zacerowana“. Ludzie zaś kłną i przynajmniej trzeba — mają rację. Ostatecznie przecież zapłacili za samochód sporo, nieraz musieli pań kilka lat oszczędzać. Producent zaś, który te ciężko zarobione pieniądze wziął lekką ręką, bywa — drwi sobie z nabywców, z ich kłopotów i racji, choć — śmiejn twierdzić — większość tych racji uznaby na dobrą sprawę każdy sąd.

E. ORZESZKOWNA

# Przystanek czy brodzik?

Na ul. Nowotki przy ul. Giełmonta ustawiono, na przystanku autobusowym, wiatę dla oczekujących tam pasażerów. Niestety pod dach ten skryć się nie można, z tej prostej przyczyny, że robi się tam bardzo jorko, w którym poziom wody sięga średnio do kostek. Czekający na autobus z wesił chnieciem spoglądają na budkę i... mokną.

Deszczowe i słotne dni przed nami, warto więc żeby MPK pomyślało o zabezpieczeniu przystanku przed gromadzącą się wodą. (eo)

Napisaliśmy w dużym skrócie o niektórych przyczynach braku części zamiennej. Teraz pozostaje nam odpowiedzieć na najtrudniejsze pytanie — co zrobić, żeby poprawić sytuację? Najlepszym rozwiązaniem byłoby wybudowanie — pod patronatem producenta pojazdów —

# NTU odpowiada

BEZ ZNIŻKI

MIROSLAW O.: Pracuję jeszcze dodatkowo na pol. etatu w radzie narodowej, gdzie, jak wiadomo, przysługują zniżki kolejowe. Czy mam do nich prawo?

RED.: Nie, bowiem legitymacje uprawniające do korzystania ze zniżek kolejowych przysługują jedynie pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze godzin.

Podstawa prawną stanowił Pismo Okólne nr 300 prezesa Rady Ministrów z dnia 13 sierpnia 1954 r., Monitor Polski nr A-79 poz. 932. (g)

# „Kądziołki“

12 bm. o godz. 16 w Klubie Dziennikarza i o godz. 18 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki występ ludowego zespołu regionalnego z Dalkowa (pow. łódzki) — „Kądziołki“. Wstęp wolny.

# Oszczędzajmy wodę

W najbliższych latach, do czasu oddania do użytku budowanego obecnie wodociągu Sulejów — Łódź, w naszym mieście obowiązują szczególne zasady oszczędnej gospodarki wodą. Zjednoczone Przedsiębiorstwa Komunalne m. Łodzi apeluje do wszystkich mieszkańców, aby włączyli się do zwalczania marnotrawstwa wody przez bezwzględne meldowanie do administracji o wszystkich zanurzonych przeciekach w instalacjach wodociągowych w domach mieszkalnych, zaś w zakładach pracy — do kierownictwa tych zakładów, a

na ulicach miasta do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego (Wierzbowa 53), tel. 23-46.

Szczególną troskę o zwalczanie marnotrawstwa wody i oszczędność jej gospodarce winny przejawiać administracje domów mieszkalnych, komitety domowe, najemcy lokali oraz osoby odpowiedzialne za gospodarkę wodą w zakładach przemysłowych.

Większa oszczędność wody i mniejsze straty w sieci wodociągowej wpłyną na nieprzerwane dostawy wody do mieszkań i zakładów pracy.

# „Dzień na piątkę“ we wzorowym zakładzie fryzjerskim

Do naszej stałej akcji „Dzień na piątkę“ zgłosił się „Reneks“ — zakład fryzjerski nr 28 Spółdzielni Pracy Fryzjerów „Postępek“ przy ul. Wojska Polskiego 146/148. Wczoraj odwiedziliśmy ten zakład.

Zwraca uwagę niezwykle estetyczny i czysto urządzonej lokal. Był on od początku projektowany na zakład fryzjerski. Nie więc dziwnego, że „Reneks“ posiada odpowiednie sale dla usług fryzjerskich. Mimo poważnej konkurencji — w niedalekim sąsiedztwie istnieje kilka zakładów fryzjerskich, zarówno prywatnych jak i spółdzielczych — „Reneks“ od 19 już lat ma swoich stałych klientów. Dziennie przewija się przez ten zakład ponad 70 osób, 10-osobowy personel nie narzeka na brak pracy.

Jak wczoraj zorientowaliśmy się podczas naszej wizyty w „Reneksie“, nie tylko w dniu „na piątkę“, ale zawsze można tu spotkać się z uprzejmą i fachową obsługą fryzjerską. Kierownikiem zakładu jest już od 7 lat p. Wacław Lach, który wraz z całym personelem stara się o to, aby z „Reneksu“ klienci wychodzili zadowoleni. I trzeba przyznać, że mu się to udaje.

Nasza akcja „Dzień na piątkę“ trwa. Czekamy na dalsze zgłoszenia od zakładów, sklepów i punktów usługowych.

(j. kr.)

# Pytanie dnia

Kilka razy pisaliśmy na łamach „Dziennika“ o katastrofalnym wprost stanie wielu łódzkich chłob. Ich naprawa ma być ukończona w końcu września br. W tym terminie — tak przy najmniej się zakłada — ani jeden spośród 2.480 objętych remontem dachów nie będzie przeciekał. Wyjaśnijmy od razu, że dotyczy to tylko domów będących w administracji MZBM. A co mają robić lokatorzy domów prywatnych?

Pisz w liście do redakcji o kłopotach z nabywaniem materiałów jeden z administratorów kilku posesji prywatnych (na zwisko i adres w naszym posiadaniu). Zwrócił się on do Centrali Handlowej Metali Nieżelaznych w Katowicach z prośbą o przydziałenie na naprawę rynien 5 kg cyny. Niestety, centrala przysłała odpowiedź odmowną. A tymczasem dekarz żąda cyny 60-procentowej, a spoiwa cynowo-olowiowego nie chce wziąć do ręki, ponieważ nie nadaje się ono do rynnien.

„Złożyłem zamówienie — pisze administrator domów prywatnych — na wykonanie robót dekarzskich w pewnej firmie, która jest zawalona pracami. Muszę więc czekać na swoją kolejkę, nie wiadomo jak długo. Realizację zadań w tym zakresie utrudnia brak materiałów niezbędnych do naprawy rynien i dachów. Dekarze narzekają na chroniczny brak smoly, lepiku, papu i cyny. Nie ma też blachy cynokobaltowej“.

Tak więc pytanie o to czym

# Czym naprawić „prywatny“ dach?

naprawić przeciekający dach w posesjach prywatnych jest jak najbardziej aktualne. Czasu zostało już niewiele i lokatorzy, którzy na swoje nieruchomości nie mieszkają w domach MZBM, z obawą oczekują jesiennych deszczów.

W tej sytuacji wydaje się, że należy zwrócić większą uwagę nie tylko na domy MZBM, ale także będące w administracji prywatnej. Smoła, lepik, papa i cyna muszą również znaleźć się dla tych nieruchomości...

(j. kr.)

# KREW PRZYWRACA ŻYCIĘ — TWOJE TEŻ...

# WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03  
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55, 499-90, 257-71  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

# TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Orfeusz w piekle“  
POWSZECZNY — godz. 19.15 „Ojcowie rodzą się w szafach“  
NOWY — godz. 19.15 „Janosik czyli na szkle malowane“  
MAŁA SALA — godz. 20 „Teoria Einsteina“  
JARACZA — godz. 19 „Wszystko w ogrodzie“  
TEATR 715 — godz. 19.15 „Gruhe ryby“  
OPERETKA — godz. 19 „Miłość szejka“  
PINOKIO — nieczynny  
ARLEKIN — godz. 17.30 „Gospoda pod Upiórkiem“  
FILHARMONIA (ul. Narutowicza 20) godz. 19.30. Koncert symfoniczny — ork. PFL. Dyrygent — Henryk Czyż. Solista — Rudolf Kerer — fortepian (ZSRR). Program: J. S. Bach — III Suita D-dur na ork., J. Brahms — Koncert fortep. d-moll, L. van Beethoven — V Symfonia c-moll.

# MUZEJA

SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 9—15  
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17  
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—15  
HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 28) godz. 10—17  
KATEDRY EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) czynne godz. 10—17.

# ŁÓDZKI ZOO

czynne od godziny 9—18 (kasa czynna do 17)

# CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

BALTYK — „Jesiń Chętnów“ od lat 14 (USA) godz. 10, 13, 16, 19  
LUTNIA — „Osmy“ (buig.) od lat 16 godz. 16, 18, 20  
POLONIA — „Krajobraz po bitwie“ od lat 18 (pol.) godz. 10, 12, 15, 17, 30, 20  
WISLA — „Labyrinth miłości“ od lat 14 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WŁÓKIENIARZ — nieczynne  
WOLNOŚĆ — „Zamek pulapka“ od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 15, 17, 30, 20  
ZACHETA — „Zabójcy“ od lat 18 (USA) godz. 10, 12, 15, 17, 30, 20  
TATRY-LETNIE — „Dziwoczo na 2 pistolety“ od lat 16 (wł.) godz. 19 (kino czynne tylko w dni pogodne)  
STYLÓWY-LETNIE — „Skracone pocałunki“ od lat 16 (franc.) godz. 18, 45 (kino czynne tylko w dni pogodne)  
STYLÓWY — „Jak w zwierciadła“ od lat 18 (szwedzki) g. 16, 18, 20  
STUDIO — „Gwiazdy Egeru“ od lat 14 (weg.) godz. 16, 30, 19, 15  
ADRIA — Wrzesień 39 w filmie polskim — „Zezowate szczęście“ od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 30, 15. Pożegnanie z tytułem: „Pigułki meżów pani Lizy“ od lat 16 (USA) godz. 17, 30, 20  
TATRY — Bajki „Karaluzysko“ godz. 13, 14, 15. „Jak rozpartalem II wojnę światową“ cz. II i III „Za bronią“, „Wśród swoich“ (pol.) godz. 10, 16, 19  
CZAJKA — „Sól ziemi czarnej“ (pol.) od lat 14 godz. 17, 19, 15  
DKM — „Pojedynk w stołcu“ (USA) od lat 16 godz. 15, 30, 18, 30, 10  
ENERGETYK — „Znicze olim-

pijski“ (rol.) od lat 14 godz. 17, „Adolf“ (fr.) od lat 16, godz. 19  
LDK — „Nasza zwirowana rodzinka“ (czeski) od lat 14 g. 15, 30, 17, 30, 19, 30  
GDYNIA — „Tajemniczy młoch“ od lat 14 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
HALKA — Problemy młodych w filmie polskim — „Album polski“ od lat 14, godz. 16, 19  
1 MAJA — Wrzesień 39 w filmie polskim — „Pożegnania“ od lat 16 godz. 16, 18, 20  
ŁACZNOŚĆ — „Winnetou i król nasyf“ od lat 14 (jug.) godz. 18  
MŁODA GWARDIA — „Profesor zbrodni“ od lat 14 (weg.) godz. 10, 12, 15. „Barbarella“ od lat 16 (franc.) godz. 14, 45, 17, 15, 18, 45  
MUZA — „Białe wilki“ od lat 16 (NRD) godz. 15, 30, 17, 45, 20  
OKA — „Gusenne w Warszawie“ (pol.) od lat 11 godz. 16, 18, 20  
POLESIE — „Poradnik żonatego mężczyzny“ (USA) od lat 16 godz. 17, 19  
POPULARNE — „Struktura kryształowa“ (pol.) od lat 14 g. 17, „Obcy w domu“ (ang.) od lat 18 godz. 19  
PRZEWIOSNIE — „Porwany przez mafie“ (wł.) od lat 16 godz. 16, 18, 20  
POKÓJ — Warszawa w filmie polskim — „Szkice warszawskie“ od lat 16 godz. 16, 18, 20  
PIONIER — „Winnetou wśród sępów“ od lat 11 (jug.) godz. 15, 30, 17, 45, 20  
REKORD — „Przygody małego wydry“ od lat 7 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, „Dialog“ od lat 16 (weg.) godz. 18, 20  
ROMA — „Zawodowcy“ od lat 14 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 30  
SOJUSZ — „Bunt na Bounty“

# Co dzień niesie

▲ „Wydarzenia polityczne lata 1970“ — prelekcja red. Z. Lesnikowskiego z „Trybuny Ludu“, o godz. 18 w LDK (Traugotta 19).

▲ Od dziś tramwaje linii „12“ będą kursować: ze Stoków — Teleficzną, Nowotki, Konstytucyjną, Narutowicza, Zieloną, Al. Kościuszki, A. Struga, Gdańską, Kopernika — do Dworca Kaliskiego.

Linia „26“ Rudzka, Pablancka, Al. Politechniki, Żeromska, Kopernika, Gdańska, Obr. Stalingradu, Zachodnią, Północną.

Linia „27“ Pablanicka (od Kol. Obwodowej, w szczycie do Chocianowic) — dalej jak „26“ (do Gdańskiej) i następnie: A. Struga, Al. Kościuszki, Zieloną, Narutowicza, Nowotki do Przemysłowej.

Linia „28“: jak wyżej (do

Gdańskiej), a dalej: Obr. Stalingradu, Zachodnią, Północną, Franciszkańską, Wojska Polskiego, Strykowską — do Inflanckiej.

Linia „24“ na razie nie ulega zmianie.

▲ W Szpitalu im. Pasteura zmarł 19 ub. m. mężczyzna o nie ustalonych personaliach (prawdopodobnie Stanisław Titolowicz). Rysopis: lat ok. 60—70, 160 cm wzrostu, drobnej budowy ciała, wychudzony, włosy siwe, rzadkie. Ubrany w „fu-fajkę“ niebieską, spławił ją, granatowa czapka narciarska i czarne buty — kamusze. Osoby, które mogą udzielić informacji o w.w., proszone są o zgłoszenie się do KD MO Śródmieście (Piotrkowska 212) godz. 30, tel. 292-29 wewn. 156 w godzinach 8—16.

# Kronika wypadków

▲ Na dworcu towarowym Łódź-Chojny, prawdopodobnie wskutek zaproszenia ognia zapalnia się bawelna w wagonie. Szybka interwencja straży zapobiegła rozprzestrzenieniu się ognia.

▲ Na ul. Warszawskiej jadąc rowerem 11-letnia Wiesia z Cz. (Konwaliowa 13) nie uszanowała pierwszeństwa przed jazdą i zderzyła się z motocyklem. Dziewczynka doznała ogólnych obrażeń i przebywa w Szpitalu im. Kopernickiego.

▲ Jadąc nieostrożnie ul. Kazimierza, rowerzysta potrącił o godz. 19.40 kobietę, która doznała bardzo ciężkich obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Sonenberga. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WKRD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 80, pokój 14 lub telefonicznie na nr 516-62.

▲ Pod ten sam adres powinni zgłosić się świadkowie wypadku, jaki miał miejsce wczoraj na ul. Tylniej (przy ul. Boczej) gdzie o godz. 17.45 doszło do zderzenia się samochodu „Nysa” z motocyklem.

▲ Pogotowie Ratunkowe wezwane zostało wczoraj na ul. Targową 36, gdzie zatrucia gązkiem uległ 42-letni Paweł S., który przewieziony został do Szpitala WAM.

▲ Na ul. Nowotki o godz. 12.23 doszło do zderzenia tramwaju linii 23/2 z samochodem ciężarowym, który nieostrożnie wjechał na torowisko. Ruch tramwajów uległ przerwaniu.

▲ Na ul. Kilińskiego samochód ciężarowy, jadąc rowerem na ul. Targowej 36, gdzie zatrucia gązkiem uległ 42-letni Paweł S., zaczął się wóznik przyczepny. Pojazd został uszkodzony.

## Postawa godna napiętnowania

Wczoraj na ul. Inflanckiej w wykropie obsunęła się ziemia, która przyniosła 13-letniego Marka P. Chłopca na pomoc pośpieszyli dwaj przechodnie Zbigniew Górniak i Jerzy Sadowski, którzy gołymi rękami nie mogąc chłopca wyciągnąć, zażądali pomocy od pracujące go na pobliskim torowisku PKP robotnika Mieczysława D. (adres znany redakcji). Robotnik ten odmówił jednak udzielenia pomocy, odmówił także wydania leżących przy torze łopat, stanowiących własność PKP. Mimo tej aspołecznej postawy Mieczysława D., chłopiec został uratowany. Doznał on ogólnych obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Sonenberga. Na marginesie tego zdarzenia warto jednak zauważyć, że ów funkcjonariusz kolei nie grzeszy nadmiarem społecznej postawy i godny jest napiętnowania. (z)

...Wzięli 20 litrów mleka, dodali odpowiednią ilość białka i żelatyny. Zrobili to z wieczora, a następnego dnia wczesnym rankiem dodali - rzetelnie, według przepisu - cukier, żółtka, olejek waniliowy. Włożyli do ocynowanej puszki, którą wstawili do naczynia z lodem. Zamrozili. Lody miały powodzenie: upała niedziela ścigała na zabawę w miasteczku ludzi z całej okolicy.

**T**AK się tłumaczył producent lodów wobec służby san-epid. i milicji, kiedy konstatację jego lodów zaczęto masowo zwozić do miejscowego szpitala. Objawy były u wszystkich identyczne: wymioty, biegunka, ból brzucha, gorączka. Wystąpiły w kilkanaście godzin po spożyciu lodów. Analiza wykazała zatrucie bakteriologiczne typu duru rzadkiego, bo pałeczkami dojrą mysiego.

Wystarczy jakaś ropna infekcja u osób zajmujących się produkcją lodów. Zatrucie gronkowcami cechuje się krótkim okresem wylegania (3-7 godzin), niewielką gorączką, potami, wymiotami i gwałtowną biegunką. Wykazuje przy tym skłonność do zapadnięcia w infekcję salmonelowych choroba przybiera zwykle postać nieżytu żołądkowo-jelitowego, choć potrafi upodobnić się do czerwonki, a nawet cholery. Z kolei, przy ma-

# Truciciele są wśród nas...

Gdzie indziej sprawcami by wają gronkowce - przy tych samych okolicznościach: maso w zatrucia dotyczą konsumpcji lodów pochodzących z jednego źródła. W opisywanym wypadku szczególnie ciężko chorowali dzieci, ostre objawy zatrucia utrzymywały się u nich około tygodnia, pobyt w szpitalu trwał parę tygodni. W dodatku choroba pozostawiła następstwa: na 37 chorych - 31 wypisano ze szpitala jako nosicieli pałeczek duru mysiego, co stanowi nieustanne zagrożenie dla otoczenia i zamyka drogę do pracy przy żywności i żywieniu.

Wypadek masowego zatrucia zdarzył się wskutek antysanitarnych warunków, w jakich odbywała się produkcja lodów. Do nie zabezpieczonych naczyni przedostały się bakterie (mogły przeniknąć do nich z jajami czy mlekiem). Zatrucie gronkowcami może jednak nastąpić i wówczas gdy pomieszczeniu nie ma można zarzu-

Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura w ciągu dnia około 27 st. C. Wiatry słabe, południowe.



**POGODA**  
Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura w ciągu dnia około 27 st. C. Wiatry słabe, południowe. Jutro - pogoda i temperatura bez większych zmian. Słońce dziś zajdzie o godz. 18.08, a jutro wstanie o 5.10. Imieniny obchodzą Jacek i Prot.

preczenia - masie lodowej. Podobne zagrożenie istnieje wówczas, gdy nie użyte lody pozostawia się do następnego dnia, rozmraża - i zamraża ponownie. Siedliskiem bakterii chorobotwórczych mogą zresztą być nie tylko lody. Służbę san-epid. znane są wypadki, kiedy masowo chorowali ludzie spożywający obiady w stołówce - gdzie w kuchni pozostawiono na czas dłuższy ugotowane ciepłe kluski, w których przy odpowiedniej dla siebie temperaturze rozmnożyły się bakterie.

A jak owe pokarmowe zatrucia przedstawiają się w skali kraju, w świetle statystyk służby zdrowia? Oto dane za rok ubiegły. W większości przypadków czynnikami wywołującymi zatrucia były pałeczki z grupy Salmonella (36 ognisk - 2,553 zachorowań) i gronkowców (39 ognisk - 1,139 zachorowań). Najwięcej indywidualnych i zbiorowych zatruczeń zdarzyło się w woj. warszawskim (1,886 przypadków rejestrowanych), po nim kolejno w gdańskim (1,494), katowickim (1,455), szczecińskim (1,174), łódzkim (956), wrocławskim (889), bydgoskim (883). W tych siedmiu województwach rejestrowano łącznie 8,722 przypadki - 57,3 procent zachorowań zgłoszonych w 1969 roku. Zbiorowe zatrucia pokarmowe o etiologii bakteryjnej spowodowały 4,991 zachorowań.

Nie trzeba dodawać, że każda ogniska masowych zatruczeń, poza cierpieniami chorych, powoduje duże straty materialne. Ostre przepisy san-epid. w tych przypadkach są więc szczególnie uzasadnione. W. K.

## DODATKI KRAWIECKIE

★ WATOLINY  
★ PODSZEWKI  
★ PŁÓTNO KRAWIECKIE  
★ SZTYWNIK itp.

zakupisz w sklepach



**RZGOWSKA 20      NAWROT 7**  
**NOWOMIEJSKA 1      AL. KOŚCIUSZKI 29**

**ZAPATRZENIE Z WOJEWÓDZKIEJ HURTOWNI TEKSTYLNEJ**

# RADIO i TV

**PIĄTEK - 11 WRZEŚNIA**  
**PROGRAM I**  
10.00 Wiad. 10.05 „Niedźwiedź” - odg. 10.25 Koncert. 10.50 Tańce ludowe. 11.00 Melodie i piosenki. 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Koncert mel. i pios. filmowych. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 Rytmy i melodie. 14.00 Reportaż literacki. 14.20 Z muzyki baroku. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Koncert zyczeń. 20.00 Dziennik. 20.25 Tańczymy non stop. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Ze wsi i o wsi. 21.15 Gra Zesp. B. Hardego. 21.25 Pięć minut o wychowaniu. 21.30 „Tamta jesień” - słuchow. 22.00 Taneczny kalejdoskop. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 O co tu chodzi? 23.15 Muzyka bułgarska. 23.54 Melodie przed północą. 24.00 Wiad.

(W). 11.55 Dla szkół: kl. VIII Wychowanie plastyczne - Sztuka świadkiem historii (W). 12.45 Dla szkół: kl. I-III lic. Przystosowanie obronne PRL (W). 14.25 Politechnika TV: Ma tematyka - kurs przygotowawczy. Zbiory - cz. I (z Wrocławia). 15.00 Politechnika TV: Ma tematyka - kurs przygotowawczy - Zbiory - cz. II (z Wrocławia). 16.40 Dziennik (W). 16.50 Dla młodych widzów - „Saba w górach” - film z serialu: „Tomek i pies”. „Domek w górach” - prod. NRD (W). 17.35 Wiadomości dnia (Z). 17.50 Nie tylko dla pań (W). 18.15 „Poligon” (W). 18.45 Gramy o telewizor - teleturniej (W). 19.05 Sładami Etrusków - rep. film. prod. Tele-Aru (W). 19.20 Dobranoc - „Płasko wy dziedek” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Otello z M-2” - polski film telewizyjny (nowela) (W). 20.30 „Kraj” - magazyn społeczno-polityczny (W). 21.10 VII Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych. Tadeusz Różewicz - „Akt przerwany” (ze studia w Łodzi). 22.40 Dziennik i kronika mistrzostw Europy juniorów w lekkiej atletyce (W). 23.10 Politechnika TV - Matematyka - kurs przygot. (powt. z Wrocławia). 23.45 Politechnika TV - Matematyka - kurs przygot. (powt. z Wrocławia).

**PROGRAM II**  
9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. R. Dziecięcego. 9.55 Melodie Hawa. 10.25 „Śmierć ulana” - fragm. 10.45 Impresje letnie w muzyce. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Concerto grosso B-dur. 12.45 „Runda z piosenką”. 13.00 „Od symfonii do piosenki”. 13.25 „Nasz komentarz”. 13.40 „Synowie” - opow. 14.00 Wiad. 14.05 W kręgu operki. 14.45 Piosenki. 15.00 Koncert Chóru PR w Krakowie. 15.20 Z płytoteki rozrywkowej „Polskich Nagrań”. 15.45 Arje i canzoni. 16.00 Wiad. 16.05 „Lekkie uderzenie” - koncert. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 „Przed koncertem w Filharmonii”. 17.10 Graja big-bandu. 17.30 Liryczne melodie. 17.55 „Akcja klucz”. 18.20 „Sonda”. 19.00 Echa dnia. 19.15 W różnych rytmach. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.30 Dyskusja filmowa. 20.50 D.c. koncertu. 21.30 Audycja poetycka. 21.40 Graja orkiestry. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. 22.30 Wypoczywamy przy muzyce. 23.10 Aud. Studia Rytm. 23.40 Nim zaśniesz - gra Ork. F. Chacksfielda. 23.50 Wiad.

## Na koniu dookoła Polski

Wczoraj Łódzki Klub Jeździecki gościł instruktora Powiatowego Domu Kultury w Chelmie Lubelskim - Włodzimierza Brodeckiego, który na klaczy zwaną „Dzidzia” przemierza kraj szlakiem walk I Warszawskiej Samodzielnej Brygady Kawalerii - ostatnie w Ludowym Wojsku Polskim jednostki konnej. Szlak długości ok. 2 tys. km wiedzie m. in. z Łodzi do Gór Świętokrzyskich. (jp)

## „Mrówkowiec” na gdańskim „Przymorzu”

Jeden z najdłuższych budynków mieszkalnych w Polsce powstaje w nowoczesnym osiedlu spółdzielczym - Przymorze w Gdańsku przy ul. Czerwonego Szendziarza. Dom - „tasemiec” składający się z 4 wielkich segmentów liczący będzie 800 metrów długości. Do 1972 roku za mieszka w budynku ok. 8 tys. osób. Architektem z Gdańskiego Biura Projektów Budownictwa Ogólnego poprzez realizację domogiganta chcieli zapewnienie mu najkorzystniejszą lokalizację, udostępnić mieszkańcom atrakcyjne widoki z jednej strony na morze z drugiej zaś na malownicze Olszkie Wzgórze. Jednocześnie obiekt jest łatwiejszy i tańszy w realizacji.

**PROGRAM III**  
9.30 Wiad. 9.35 Mówi oficer śledczy. 9.50 Powracająca melodia. 10.20 Sztuka dedukcji - rep. 10.40 Koncert muzyki uniwersalnej. 11.20 „Maszyna, która nie lubi się powtarzać” - opow. 11.40 Słynne uwertury. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Wiek jazzu. 12.55 300 sekund dla septetu Bojadziejewa. 13.00 Na poznające antenie. 15.00 Mity greckie. 15.10 Rymy i rytmy. 15.30 Powracająca melodia. 16.00 Wiad. 16.05 Kawalek życia. 16.25 Teatrzyki i kabarety. 16.45 Podróże E. Osmańczyka. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Wichrowe wzgórze” - odg. 17.40 Szybko, szybko, najszybciej. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Kalejdoskop Posejdon. 18.25 Z wizytą u babci Olejnikowej. 18.40 Z naszej taśmoteki. 19.00 „Wyspa skarbów”. 19.30 Poeta w kabarecie... muzyczne. 19.45 Mini-max. 20.05 „Adwokaci”. 20.20 Pojedynki muzyczne. 20.45 Bajeczka ultrakrótki. 20.55 Uchem słońca. 21.15 „Ani słowa o Morzu Czarnym” - gawęda. 21.25 Piosenki pięknej Marianny. 21.50 M. de Falla „Krótkie życie”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieków - Dalida. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Ludowa poezja. 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

**TELEWIZJA**  
9.00 Dla szkół: kl. VII Zajęcia techniczne - Co warto wiedzieć o metalach (W). 9.30 „Prawda o Bebe Donge” - film fab. prod. franc. od lat 16

W dniu 16 września 1970 r. zmarła nagle w wieku 49 lat nasza ukochana Mamusia, Teściowa i Babcia  
**S. + P.**  
**PELAGIA CHELMINIAK**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 września br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu. O smutnym tym obywatelu zawiadamia pograżona w głębokim żalu  
**RODZINA**

Dnia 18 września 1970 r. zmarła przeżywszy lat 69  
**S. + P.**  
**MARIANNA BIENIAS**  
Z DOMU KUŚMIEREK  
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 września 1970 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu, o czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku  
**RODZINA**

Dnia 8 września 1970 r. zmarła, przeżywszy lat 71, nasza najukochańsza Żona i Mamusia  
**S. + P.**  
**CECYLIA SIKORA**  
Z D. GONERA  
Pogrzeb odbędzie się dnia 11. IX. 1970 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamia pograżona w głębokim żalu  
**MAŻ, CÓRKA, SYN I POZOSTAŁA RODZINA**

Dnia 9 września 1970 r. zmarł, przeżywszy lat 73  
**S. + P.**  
**STANISŁAW DERĘDOWSKI**  
b. rzemieślnik ślusarski  
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 września 1970 r. o godz. 15 z kaplicy Cmentarza Starego, przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku  
**ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZĘTA**

# AGATA CHRISTIE

## WYSPA PRZEMYTNIKÓW

przekład: Tadeusz Jan Dehnel

- Tak czy inaczej powiedziałby pan to samo, nie? - podjął pan Blatt z porozumiewawczym przywróceniem oka.  
- Niekoniecznie - padła zwięzła odpowiedź.  
- No, śmiało! Ze mną można gadać bezpiecznie. Nie powtarzam wszystkiego, co usłyszę. Dawno, widzi pan, nauczyłem się trzymać język za zębami. Gdybym tego nie umiał, nie posłoby mi w życiu tak. Jak faktycznie poszło. Ale, jak pan wie, ludzie przeważnie tylko plotą. Plotą o tym, czego się jakoś tam dowiedzieli. W pańskim fachu tak postępować nie można. To jasne! Wiedza pana o wypoczynku i wolnym czasie.  
- A pan czemu podejrzewa, że jest inaczej?  
Pan Blatt znów przywrócił jedno oko.  
- Ze mną, kapcie pan, facet doświadczony. Wiem, co do kogo pasuje. Taki czło wiek, jak pan, powinien być w Deauville, czy Le Touquet, albo w Juan les Pins. Tam jest... jak się to mówi?... Pańska duchowa ojczyzna.  
Połot westchnął, spojrzął w kierunku okna. Padał deszcz i mgły spowijały wyspę.  
- Chyba ma pan słusność. Tam przynajmniej nie brak rozrywek w taką pogodę.  
- Stare, poczciwe kasyno! - zawołał Blatt. - Posłuchaj pan! Ja harowałem ciężko przez prawie całe życie. Nie miałem czasu na wakacje i zbytki. Chciałem zbliżyć i zbliżem, panie Połot. Teraz mogę robić, co mi się podoba. Moje pieniądze są równie dobre, jak każde inne. Przez kilka ostatnich lat, powiedział panu, nie miałem naprzyjemnych się życia.  
- Aha... - bąknął Herkules Poirot.  
- Nie wiem, u licha, no co tutaj przyjechałem - ciągnął pan Blatt.  
- Wiadnie, i mnie to dziwi.  
- Co? Dlaczego?  
- Ja również, proszę pana, potrafię obserwować. Wydało mi się, że człowiek pańskiego pokroju, winien obracać raczej Deauville, lub Biarritz.  
- No - obydwa wyładowaliśmy tutaj, nie? - rozemknął się tamten. - Słowo da-

je, sam nie wiem, co mnie tu ściga. Może nazwa, co? Hotel Roger, Wyspa Przemysłowców! To brzmi romantycznie. Człowieka kusi taki adres. Przypomina dziecięce lata. Piraci, kontrabanda, takie rzeczy, nie? - zamyślił się na moment, później, zadowolony z siebie, znów parsknął śmiechem. - Żeglowałem trochę za młodo. Nie w tych stronach; wzdłuż wschodniego wybrzeża. To dziwne, że zamiłowanie do takich rzeczy nigdy człowiekowi nie przechodzi. Teraz mógłbym naturalnie mieć jacht pierwsza klasa. Ale nie kusi mnie to wcale. Wolę waleśać się w swoim małym jolu. Redfern także lubi sport żeglarski. Parę razy wychodził ze mną w morze. Tylko teraz trudno go złapać. Ciągłe gania za tą ruda żoną Marshalla - umilkł, by po chwili podjąć znów głosem. - Zebrały się tu przeważnie stare wywłoki. Pani Marshall to jedyny miły wyjątek, co? Marshall ma chyba pełne ręce roboty, żeby ją upilnować. Opowiadała o tej Arlenie rozmaite historie z czasów, kiedy była aktorką... No i z późniejszych! Wariują za nią chłopcy! Myślę, proszę pana, że i tu zrobi się heca.  
- Heca? Jakiego rodzaju? - zapytał Herkules Poirot.  
- To zależy. Patrząc na Marshalla i myślę, że to facet o dziwnym charakterze. Prawde mówiąc, wiem, co potrafi. Spotykałem go dawniej. Z takimi niby to spokoi nymi, nigdy nic nie wiadomo. Redfern powinien uważać na siebie, bo...  
Urwał nagle, gdyż przedmiot jego rozważań wszedł właśnie do baru.  
- A więc, jak już mówiłem - podjął pan Horacy Blatt - żegluga przybrzeżna to, proszę pana, pierwszorzędna frajda. O! Pan Redfern... Kropnie pan jednego? Co ma być? Dry, Martin? Już się robi. A dla pana? - zwrócił się do detektywa, Herkules Poirot odmówił poczekanki. Patrik Redfern usiadł i zabrał głos:  
- Racja! Sport żeglarski to największa frajda w świecie. Żaluje, że mam za mało czasu na takie rzeczy. Kiedy byłem nie dorostkiem często żeglowałem małym baczkiem w tych właśnie stronach.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) - Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny i sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-03, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie zamawiajmy, nie zwracamy), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Prasa. Uposaż. Prasy i Książki „Ruch” - Łódź, Kopernika 53. centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.